

Zofia Sawaniewska-Mochowa

LITUANIZMY W MOWIE "WILEŃSKICH" MIESZKAŃCÓW
OKOLIC BARTOSZYC

Język "wileńskich" mieszkańców okolic Bartoszy^{1/} zachował do chwili obecnej charakterystyczne cechy polszczyzny północnokresowej, co zdecydowanie odróżnia go od języka ogólnopolskiego. Mowa ta po dziś dzień kontynuuje takie swoiste zjawiska dialektu północnokresowego, jak akanie, przejście 'e ≥ i /y/, inny rozkład występowania o jasnego i ó pochylonego, ruchomy akcent, przedniojęzykowo-zębową artykulację spółgłosek środkowojęzykowych i utrzymanie spirantu h. Oprócz tych zjawisk natury fonetycznej, zachowane są osobliwości fleksyjne: wymienić tu należy przeniesienie rzeczowników rodzaju nijakiego do deklinacji żeńskiej, zrównanie form Bier. l. poj. z Mian. l. poj. dla rzeczowników i przymiotników rodzaju żeńskiego, brak końcówki -owi w Cel. l. poj. rzeczowników rodzaju męskiego oraz przymiotnikową odmianę form typu andynarysty, Piotry, Sylwestry. W zakresie fleksji zaimków uderza brak form enklitycznych mi, ci, mu i z nagłosowym n- po przyimkach. Odmianę czasowników charakteryzuje natomiast występowanie końcówki -a w 1 os. l. pcj. czasu teraźniejszego, pomieszanie kategorii osoby i rodzaju w czasie przeszłym oraz silna tendencja do wyrównań morfologicznych.

Wśród osobliwych cech polszczyzny "wileńskiej" okolic Bartoszyo nie brakuje również ciekawych form leksykalnych. Są to najczęściej białorutenizmy i lituanizmy, przystosowane do systemu fonetycznego i fleksyjnego języka północnokresowego. Występowanie tych obcojęzycznych elementów słownikowych, rzadziej fonetycznych, fleksyjnych i składniowych wyjaśnia się

oddziaływaniem podłoża litewskiego i białoruskiego, na którym rozwijał się język polski na Kresach Północnych. Przy czym bezpośrednio wpływy języka litewskiego należy traktować jako wcześniejsze, bardziej archaiczne niż ekspansja języka białoruskiego.

Niektórzy badacze dialektu północnokresowego, m.in.: Nitsch^{2/}, Szober^{3/}, Otrębski^{4/}, przypuszczali, że w procesie tworzenia się języka polskiego na gruncie litewskim istniało stadium przejściowe: białoruszoznienie ludności litewskiej, która następnie ulegała polonizacji. Bezpośrednie wpływy języka litewskiego miały - jak z tego wynika - rozmiary bardzo ograniczone. Lituanizmy dostawały się do mowy "wileńskiej" najczęściej za pośrednictwem języka białoruskiego. Są to tzw. lituanizmy ukryte^{5/}. Zasadnicza trudność polega na tym, by trafnie zidentyfikować źródło zapożyczenia, to znaczy ustalić, który język dał podstawę zapożyczenia, a który pełnił rolę pośrednika. W przypadku lituanizmów leksykalnych jest to nieco łatwiejsze. Zestawienie odpowiednich wyrazów litewskich i białoruskich wytycza kierunek zapożyczenia. Natomiast jeśli chodzi o lituanizmy fonetyczne, fleksyjne czy składniowe, problem nie jest tak jednoznaczny.

Mało prawdopodobny wydaje się fakt, że zmiana rodzaju rzeczowników nijakich na rodzaj żeński, ewentualnie męski, wywołana została w polszczyźnie "wileńskiej" brakiem tej kategorii gramatycznej w języku litewskim. O wiele pewniejsze byłoby tłumaczenie tego zjawiska /w przypadku zastąpienia form nijakich żeńskimi/ wpływem białoruskiego akania, redukującego nie akcentowane o do a, np.: okna, serca, słonce, zbo-
ża itp.

Zapożyczenia litewskie w płaszczyźnie fonetyki i fleksji należą zresztą do nielicznych. Jako lituanizm fonetyczny można traktować wprowadzenie wtórnej joty w wyrazie krejda 'kreda'

por. lit. kreidà: pšyš'et ze škoły, oalen f krejž'e upecka-
ny/aB/; matka, gž'e vy moia kreida pōž'eli/bB/; zazn'aō
kreido na š'vax/fD/.

Być może pomieszanie spółgłosek l i ž w formach: filo-
zof: tyka do škoły poš'et, a iuž'vel'ki filozof/aB/ i płatyna:
złota droga koštuii, a płatyna ieš'č'e vencej/bB/ wynika z prze-
niesienia prawadeł ortograficznych języka litewskiego, w któ-
rym l przed samogłoską szeregu przedniego odczytuje się jako l,
a w sąsiedztwie samogłoski tylnej jako ž. Podobne błędy wymowy,
wynikające z ortografii litewskiej, notował T. Pizło u mło-
dzieży litewskiej, uczęszczającej do szkół wileńskich^{7/}.

Ciekawą cechą z zakresu fleksji czasownika; bardzo kon-
sekwentnie w mowie "wileńskich" mieszkańców okolic Bartoszyo
zachowaną, jest brak formy 3 os.l.mn. słowa posiłkowego "być".
Funkcję l.mn. spełnia 3 os.l.poj., np.: jest także skompe l'u-
ž'i/aB/; u n'as jest nožnicy, co bl'axa tno/gD/; jest s'veže
bułki/cB/; jest także krovy, co dževy val'aio/cB/.

Można sądzić, że nie bez znaczenia pozostaje tutaj odmiana
czasownika istniejąca w języku litewskim, który posiada jedną
formę na oznaczenie 3 os.l.poj. i l.mn. we wszystkich czasach,
np.: yrà 'jest'i 'są, turėjo'miaž/-a/ i 'mieli/miaży/^{8/}.

Wpływy języka litewskiego są widoczne ponadto w składni
"wileńskiej". Mamy tu na myśli nadużywanie w polszczyźnie
północnokresowej konstrukcji imiesłowych, które - jak wiado-
mo - są charakterystyczną cechą języka litewskiego, obfitują-
cego w imiesłowy. Obok imiesłków przymiotnikowych, czynnych
i biernych tworzonych od wszystkich czasów /tzw. dalỹviai/:
kalbas, kalbanti 'mówiący/-a/'; nešas, nešanti 'niosący/-a/';
rašomas/-a/ 'czytany/-a/'; buvęs, buvusi 'były/-a/'; rašęs,
rašiusiu 'pisawszy' itp.; imiesłków przysłówkowych nieodmien-
nych /padalỹviai/: kalbant 'mówiąc', rašant 'pisząc', nešus
'niosący', istnieją tu jeszcze półimiesłowy /pusdalỹviai/,
czyli imiesłowy przymiotnikowe odmieniające się tylko przez

liczby i rodzaje: budamas/-a/; nešdamas/-a/; kalbédamas/-a/ itp. W połączeniu z odpowiednimi formami słowa posiłkowego "być" mogą one pełnić rolę rozmaitych czasów złożonych, np.: czasu teraźniejszego dokonanego: aš esu ejes/us1/ 'jestem przyszedłszy', czy czasu przeszłego dokonanego: mes buvome nešę/-usios/ 'byliśmy przyniósłszy'^{9/}.

W polszożyźnie "wileńskiej" obserwujemy do tej pory szersze zastosowanie imiesłowów, zwłaszcza imiesłowów na -išzy^{10/}, -wazy, które obok funkcji zgodnej z polskim językiem literackim, tj. oznaczania czynności przeszłej wczesniejszej, występują jako czas przeszły dokonany, same bądź w połączeniu z odpowiednią formą słowa posiłkowego "być"^{11/}.

Przykłady: pšyĭexafšy dō n'as/aB/; žbifšy s'e a pantalyku/aB/; ty iešōe nio ne žĭatšy/fD/; on ĭest pšyvykšy/fD/; byli ĭega pšeĭexafšy na mos'c'e /hK/; upeckafšy s'e na tvažy/aB/; zdu-rnafšy ty/fD/; dobže skovafšy/cB/; fstydu najatšy s'e /aB/; gž'e ona pož'afšy s'e/bB/; fpaťšy dō błoty, suĭi ĭi fstañš /aB, bB/.

Rzadziej pełnią one funkcję okolicznika sposobu^{12/}, np.: xozo rency pobrafšy/cB/; słuxa roz'avifšy s'e/bB/; zamružyfšy s'e traťa/bB/; ĭiž'i głova zadaršy/bB, fD/; xož'i włosy nata-pužyfšy, głova ĭak pšetak, ot tobe pañus'a ĭastova/fD/; orzecznika o charakterze przymiotnym^{13/}, np.: ona taka vyc'e-čafšy/fD/ 'ona jest taka mizerna'; vybel'afšy/aB, fD/ '/być/ bladym'; pos'inafšy/dB/ '/być/ sinym', a także przydawki przymiotnikowej^{14/}: mała zaošōenz'ifšy piñenzy/dB/; mała po-xovafšy złotńikof/aB/.

Na uwagę zasługuje też konstrukcja imiesłowu przymiotnikowego biernego w połączeniu z dopełniaczem wykonawcy czynności bez użycia przyimka^{15/}, np.: kapusta motyli za fšystkĭm žĭežona/bB/; ĭapka robačkof stočona žĭednego/aB/; ogrot caĭen kretof zryty/aB/.

Najliczniejszą grupę zapożyczeń litewskich, zachowanych w dzisiejszej żywej polszczyźnie "wileńskiej", stanowią lituanizmy leksykalne^{16/}. Dostawały się one do dialektu północnokresowego zazwyczaj za pośrednictwem języka białoruskiego. Są to najczęściej wyrazy związane z prowadzeniem gospodarstwa wiejskiego: obejmują one nazwy narzędzi i budynków gospodarczych, pożywienia, zwierząt hodowlanych, roślin i materiałów z nich otrzymywanych oraz czynności i zwyczajów wynikających z życia w gromadzie wiejskiej, a także określają środowisko naturalne człowieka i jego zajęcia.

Zebrany materiał układamy alfabetycznie. Został on porównany z następującymi pozycjami: monografią A.A. Zdaniukiewicza "Gwara Łopatowszczyzny"^{17/}, pracą Z. Kurzowej "Elementy kresowe w języku powieści powojennej"^{18/}, Słownikiem Wileńskim^{19/}, Słownikiem etymologicznym A. Brücknera^{20/} oraz Słownikiem języka Adama Mickiewicza^{21/}, a także z wspomnianymi już artykułami Nitscha, Turskiej i Otrębskiego /por.przypis 16/.

bitnik [b'itnik_7 'pszczelarz': jak pszoły roją s'e to čort bitnika nes'i/PD/. W takim znaczeniu podaje także Otrębski. Słow. Wil. pod hasłem bitnik notuje: 'mający cudze pszoły u siebie na przechowaniu, jako współnik do połowy miodu i rojów z nich zahodowanych'. Por. lit. bitė 'pszczoła', bitynas, bitininkas 'pszczelarz'.

bucz [b'uõ_7 'siatka do łowienia ryb, wężcierz': vl' ašy jagda buča, ni t'yl, ni pš'ot/aB/. Toż. Zdaniukiewicz s. 124. Słow. Wil. pod hasłem bucz podaje: 'kosz stożkowaty, siecią ociągniętą, do łowienia ryb mniejszych, matnia na ryby. Stawić bucz na rybę; wpaść jak szczupak do buczu tj. wlaść tak, że ani w tył, ani w przód, czyli w samołówkę; zla-pali go'. Por. lit. būčis, bučỹs, także būčius.

dyrwan [d'yrvan_7 'ziemia leżąca od wielu lat odłogiem i nie nadająca się już do uprawy': dyrwan pšet kerul'ovai domam

zaprafi/bB/. Toż. Zdaniukiewicz s. 143. Formę dyrwan w powyższym znaczeniu notuje Nitsch, Turska, Otrębski oraz Słow. Wil. Por. lit. dirvónas 'ugór'.

goba [g'oba_7 'wierzba': ta ževa co buža zvaíliža to mus'i goba/fD/. Istnienie tego wyrazu w polszczyźnie "wileńskiej" poświadcza Nitsch, Turska i Otrębski. Por. lit. guóba.

jorginia [jorg'ína_7 'dalia variabilis, georginia': pšed domam małem ogrodek, jorgína, l'va pašča sažíłem/aB/. Por. lit. jurginas.

kłumpi [kł'umpi // kl'umpi_7 brak l.poj. 'buty na drewnianej podszewie': nam te kłumpi iuš_oóy vyjedli, a te młode fiksutki muvo, že to ładne buty/aB/; f čas'e vojny obuva ładnego ne była, take kl'umpi na drevnanej podešve nos'ili /eD/. Zdaniukiewicz notuje również formę l.poj.: kłump 'lichy but na drewnianej podszewie'. Słow. Wil. pod hasłem kłumpie podaje: 'trzewiki drewniane, z odcinów drzewa osikowego lub topolowego. Por. lit. klumpé 'drewniak, bucik'.

kul [k'ul_7 'snop słomy, wiązka siana': pšyn'os słomy óy kulí na pots'c'ikka dl'a žyvož/bB/. Toż. Zdaniukiewicz s.164. Słow. Wil. podaje dwa znaczenia: 1/ 'snop słomy'; 2/ '/z ros./ pewna miara /zboża, mąki/, czetwert''. Brückner sądzi, że wyraz przyjęto z języków ruskich, etymologię zaś wywodzi od lit. kūlti 'młócić'. Por. także lit. kūlys 'snop'.

kulsznia albo kulsza [k'ul'sńa, k'ul'sa_7 'część nogi, udo': f kul'sńa vdeżyłs'e, s'ínag benz'i/bB/; ot mne kul'sa boli, rve jak obcengami/aB/. Otrębski notuje tylko formę kulsza. Podobnie Słow. Wil. w znaczeniu 'kość biodrowa'. Brückner pod hasłem kulsze 'biodra' podaje, że forma została przyjęta w XVIII wieku. Jest to wyraz zapożyczony z języka litewskiego za pośrednictwem ruskim. Por. lit. kūlšis 'udo'.

kumpiak albo zdrobniale kumpiaczek [kump'ak // k'ump'ak, kumpaček 7 'szynka wieprzowa, udo wieprzowe': kawałek kumpaka odrombiś, do zupy włożyś/aB/; gotowała kapusta a kumpakem/aB/; zob' ađ jakiś m'enc' iński kumpaček f sklepe zazvyo' - iła/aB/. Toż. Zdaniukiewicz s. 164. Formę kumpiak notuje także Otrębski. Turska obok kumpiak podaje również kumpielek. Słow. Wil. i Słow. Mickiewicza notują formę kumpie w powyższym znaczeniu. Kurzowa potwierdza istnienie w języku powojennych utworów Wańkowicza wyrazów kumpie oraz kumpieluszek. Brückner obok formy kumpie 'szynki' wymienia formy l. poj.: kap, kump, kumpia, przyjęte w XVIII w., wywodząc ich etymologię od litewskiego kumpis. Wyraz został zapożyczony za pośrednictwem białoruskiego кумпяк.

łusta [ł'usta 7 'skiba chleba, kawałek czegoś odkrojonego': oio'eo jaka ogromenna łusta ty otkrojił, ty jej nie obz'aviś /aB/. Toż. Zdaniukiewicz s. 168. Brückner łustę 'kroma chleba' wywodzi od rus. łusta 'kroma'. Z lit. luistas za pośrednictwem biał. лўста.

obzergać albo przeżergać [obz'ergac', pšež'ergac' 7 okraczyć, przejść nad czymś': on jego obzergał i bił kułakami/aB/; sons'atka veį 3'i, xoc' prok pšežerg'ai /aB/. Turska podaje formy obzergać, żergać, przeżergać, Otrębski notuje tylko obzergać w powyższym znaczeniu. Por. lit. abžeŕgati.

ortaj [ortaj 7 'oracz, człowiek zajmujący się oraniem lub bronowaniem': oio'eo oży, rys' uña lejcy ōyma, a ļuā ten oo oży i bronui, to u n'as ortaj nazywał s'e /aB/; u z'eżioa ortajem służył/hK/. Toż. Zdaniukiewicz s. 180. Notuje również Otrębski. Por. lit. artójas 'oracz'.

otosa [ot'osa, at'osa 7 'pręt żelazny łączący koniec osi z hołobłą': więżjali pot pogurak, vos o' enški, vorkof nałożona i atosa pokłoniła s'e, ot i zastanofka v droże/aB/. Toż.

Zdaniukiewicz s. 113. Por. lit. atāseja.

parsiuk zdrobniale parsiuczek [pars'uk // p'ars'uk, pars'u-
ček/ /pars'učak_] 'wieprz, prosię: karńim pars'uka, jak
juš tłuŝty pars'uk to zakolim jęgo i rožbora s'e na ruzne
čens'c'i/aB/; pars'učak jak rysunak/bB/; voz'ili mal'utke
pars'učki, iake dva tygodni potkovane, na ryzag do mejšagoły
spšedavao'/bB/. Toż. Zdaniukiewicz s. 183-184. Obie formy
notuje Turska i Otrębski. Kurzowa zauważyła użycie wyrazu
parsiuk w powojennej twórczości powieściowej Kuncewiczowej
i Konwickiego. Por. lit. pařsas 'wieprz' i paršiukas 'prosię'
przyjęte za pośrednictwem bkr. парсиук.

pošor [p'ošor_] 'pokarm dla zwierząt domowych, szczególnie
dla bydła: jak o'eńški byk rog dl'a żyvoł, pošoru ni mełi,
to raskryvali stodoła i ta słoma krojili na s'ečka/gD/. No-
tuje Nitsch, Turska oraz Otrębski. Por. lit. pařaras 'karma
dla bydła'.

rezgini [r'ezgińi // razg'ińi_] , tylko w l.mn. 'przyrząd do
noszenia siana, słomy składający się z dwóch kabłąków lesz-
czynowych i sznurów': bywała ot karužuf razgińi pożyča i sło-
my na pots'c'ikka pšynoŝa/fD/; my take rezgińi mełi, s'ana,
słoma żyvołam noš'ili/gD/. Por. Zdaniukiewicz s. 196. Otrębski
notuje razgini [e_] obok rezgini [e_]. Słow. Wil. podaje
formę l.poj. rezgina, zaznaczając, że jest to prowincjonalizm
najczęściej używany w l.mn. jako rezginy. Por. lit. rězginés.

rojst [r'oist_] 'bagnisty, podmokły teren, porośły trawą
i krzakami'; najczęściej w l.mn. jako rojsty: kož'ili po
rojstax, viksva koš'ili, sol'o posypyvali, ŝeby smakovała dl'a
kr'of/aB/. Wyraz rojst wymienia także Turska. Zdaniukiewicz
notuje formę rodzaju żeńskiego rojsta. Słow. Wil. podaje
rojsto /rodzaj nijaki/ i rojst /rodzaj męski/ jako prowincjo-
nalizmy oznaczające 'miejsce bagniste porośnię trawą, łąką;

grzędawisko; bagno'. Otrębski obok rojst, rejsta wymienia rejścik. Użycie formy l.mn. rojsty poświadczą Kurzowa u Konwického i Kuncewiczowej. Por. raĩstos, reĩstas poprzez bĩrs. poĩsta.

siulić [s'ulic'] zachwalać oś, skłaniać do kupna czegoś: mĩe ʒ'is' Źliõne pars'uõki na rynku s'ulĩĩ/bB/. Por. lit. siũlyti 'proponować' oraz bĩrs. сўлиць.

skierstwi [skerst'uvĩ], tylko w l.mn. 'zarzynanie wieprza oraz poczęstunek z tej okazji': ĩag zakolĩm pars'uka to robĩm skierstuvi, zapros'ĩm sons'adof na s'vėzyũka, nagotuĩa mĩensa, vantroby usmaũa, ĩak ĩdo do domu to teũ kaũdemu pakunag daĩa /aB/. Otrębski notuje formę skierstuny. Por. lit. skersti kłuc' świnie' oraz skorstuvės.

skuja [sk'ujã], częściej w l.mn. skuji albo zdrobniale skujuki 'szpilki drzew iglastych': skuĩ syõo s'e za koũneũ ĩag gaũeũz'i poruxaũ/bB/; ĩuũ skujuki ĩeũo pot xoĩũko, ĩeba benz'i roũebrac' /aB/. Por. lit. skujã 'szpilka, szyszka'.

szakal zdrobniale szakaluk [š'akal' // šak'al', šakal'uk], używa się raczej w l.mn. jako szakali lub szakaluki 'suche patyki, gałazki, drewnienka do rozpalania ognia': poĩbo' do składufki na ogrot i pũyũ'es' šakaĩi na roũpaũka/aB/; nar'omp šakaĩi, tyka suxa pol'ana vyb'leũ/fD/; ot suũe šakal'uki pũyũ'os, paĩi s'e aũ' ĩeũõy /bB/. Toż. Zdaniukiewicz s.206. Podobne formy notuje Otrębski. Turska wymienia tylko szakaluk. Słow. Wil. podaje zdrobnienie szakalik - prowincjonalizm kresowy oznaczający 'szczapę niewielką, kawałek poszczepanego na drobno polana'. Por. lit. šakalỹs 'patyk, łuczywo'.

szeszek / szeszk/ [š'ěšek, š'ěšk] 'tchórz': s'merž'is jak šěšk/aB/. Zdaniukiewicz notuje formę szaszók, pod którą kryją się dwa znaczenia: pierwsze - zgodne z wyżej wymienionym oraz drugie - 'kradzież we własnym domu'. Nitsch i Turska podają tylko formę szeszek, Otrębski zaś wymienia: szeszek, szaszek i szaszok. Por. lit. šėškas lub šėškus.

szuż [š'uk] 'skup drewniany, rama na której zawieszono są drzwi w stodole': na miš dobrego faxofca, šuż zrobi jak należy, dobže dax pšykryji to taka stodoła ii postoi /gD/. Otrębski podaje: szula. Słow. Wil. notuje formę szużo objaśniając ją jako archaizm prowinojonalny znaczący tyle co 'skup drewniany, którego koniec w ziemię idący opala się lub smołą obmazuje, reszta zaś na sposób płaszczaka ociosana, ma z dwóch stron wydrążenia, czyli pazy dla osadzenia dylów lub bierwion, składających przeszło; gdy szużo stanowi razem i uszak wrót wickich, zowie się wtedy wierzeja'. Brückner sugeruje, że Litwa swoje szułas zapożyczyła od nas, a nie odwrotnie. Por. lit. šūlas 'klepka, skup' oraz błrs. шүлó.

šwiren [š'v'iren] 'spichrz, szopa': s'viren meji my pšy xac'e, zboža v zagrotkax tam šymali/aB/. Formę šwiren notuje Turska i Otrębski. Zdaniukiewicz wymienia šwiren obok šwironek. Słow. Wil. podaje: šwiren, šwiernia i šwieronek - przestarzałe formy znane na Litwie. Również Brückner zaznacza, że wyrazy šwiren, šwiron, šwiernia oznaczające 'lamus, kleć' pochodzą z Litwy. Kurzowa notuje formę šwiren w powieści Zakiewicza "Ród Abaczów". Por. lit. šviřnas poprzez błrs. швіпан.

torp [t'orp] 'sąsiek; ilość zboża pomieszczona w sąsieku': jak kondy s'e žytńa žńiva, to snopańi całe torpy zaval'one /cB/. Toż. Zdaniukiewicz s. 212. Słow. Wil. podaje formę

torpa /rodzaj żeński/ - prowincjonalizm litewski oznaczający 'przędło w gumnie, tudzież ilość zboża w snopach, pomieszczona w tym przędle, np. omłóceno dwa torpy żyta'. Formę męską torp notuje także Otrębski, zaś żeńską torpa - Turska. Por. birs. topn, topná z lit. tàrpa.

wikswa [v'iksva] 'ostra trawa rosnąca na podmokłych terenach, turzyca': viksva to taka trava šorstka, v blotax ros'ni /aB/; oły u jęgo take vonske jagby viksvo pšekrojone /fD/. Słow. Wil. podaje, że jest to wyraz pospolity, oznaczający na Litwie nazwę trawy zwanej turzycą gęstokłosą. Por. lit. viksvà 'turzyca'.

żagar [ž'agar] , częściej w l.mn. żagary 'suche gałęzie, chrust z lasu': żagary z l'asu pšytabłovał /bB/; żagarof podłożyš to f'pecu ažučy /aB/. Toż. Zdaniukiewicz s. 222. Turska notuje formę l.mn. żagary, a Otrębski żegar // żagar // żagary. Por. lit. žaga, žagaras = žabaras 'sucha gałązka, chrust'.

Próba spisania lituanizmów, które stanowią jedną z najarchaiczniejszych warstw mowy "wileńskiej" jest równocześnie sposobem utrwalenia osobliwych cech tego żywego jeszcze języka. Polszczyzna kresowa okolic Bartoszy, będąca swoistym konglomeratem starych, peryferyjnych cech języka polskiego i wpływów języków ościennych, trwa już ponad 30 lat w sąsiedztwie innych polskich dialektów ludowych i języka ogólnopolskiego. Burzliwe dzieje tej mowy, oderwanie od macierzystego podłoża, repatriacja jej użytkowników na Ziemię Zachodnie i Północne, budziły obawy, co do dalszego jej rozwoju. Tymczasem, pomimo tych - wydawałoby się - niekorzystnych warunków język "wileński" "obronił" swoje specyficzne właściwości przed integracją z polszczyzną literacką. Jednakże krąg użyt-

kowników, kontynuujących owe "osobliwości wileńskie" ogranicza się już tylko do najstarszego pokolenia. Wpływ języka literackiego zaciera zresztą i u tych najstarszych konsekwentne przestrzeganie odrębności. Na każdym kroku można zaobserwować mieszanie form "wileńskich" i ogólnopolskich, np.:

parsiuk//prosiak, świniak, świnia, wieprz; świren // szopa, skład; kumpiak // szynka; żjatszy // zjadłem/-am/ itp.

Niektóre desygnaty, np.: razgini/e/ wyszły już z użycia, a wraz z zanikiem desygnatu ginie i jego nazwa. Przeszłością stają się też przepiękne obyczaje ludowe, takie jak swaty, krejci, skierstwi/e/, które żyją już tylko w opowieściach zebranych od najstarszych informatorów.

Przyszłość z pewnością dla mowy "wileńskiej" nie będzie łaskawa. Gdy zabraknie tego najstarszego pokolenia ochraniającego osobliwości języka "wileńskiego", nastąpi najprawdopodobniej całkowita jego zagłada, którą zresztą już od pół wieku polszczyźnie kresowej przepowiadano.

Warto więc te ostatnie, żywotne relikty mowy "wileńskiej" ocalić od zapomnienia.

Wykaz informatorów

- 1/ Helena Sawaniewska/aB/, lat 57, ur. w Bezdanych, 10 km od Wilna w kierunku północnym; do Bartoszyc przyjechała w 1957 r.; 4 klasy szkoły polskiej.
- 2/ Franciszek Sawaniewski/bB/, lat 69, ur. w Mejłunach, 40 km od Wilna na półn.-zach., 12 km od Majszegoły; od 1957 mieszka w Bartoszycach; 4 klasy szkoły polskiej.
- 3/ Maria Marcinkiewicz/oB/, lat 81, ur. w Wilnie; do Bartoszyc przyjechała w 1946; 4 klasy szkoły rosyjskiej.
- 4/ Stanisława Józepajtis/dB/, lat 78, ur. w Judziszkach, służyła na dworze w Jaszunach; do Bartoszyc przyjechała w 1946 r.; analfabetka.



- 5/ Katarzyna Lula /oD/, lat. 45, ur. w Trokielach, ok. 60 km od Wilna na połudn.-zach.; od 1956 r. mieszka w Dąbrowie, wsi odległej od Bartoszyo o 4 km w kierunku półn.-zach.; 4 klasy szkoły polskiej.
- 6/ Janina Bikionis /fD/, lat 58, ur. w Mejkunach, od 1957 r. mieszka w Dąbrowie; 4 klasy szkoły polskiej.
- 7/ Adolf Lula /gD/, lat 54, ur. w Jabrowiczach, 60 km od Wilna na połudn.-zach.; do Dąbrowy przyjechał w 1956 r.; 4 klasy szkoły polskiej.
- 8/ Albert Adamowicz /hK/, lat 69, ur. w Wilnie; od 1946 r. mieszka w Królach-kolonii położonej w odległości 17 km na połudn.wsch. od Bartoszyo; 4 klasy szkoły polskiej.

PRZYPISY

1. Okolice Bartoszyo /ośrodek miejski leżący na półn.-wsch. od Olsztyna w odległości ponad 70 km/ zamieszkują repatrianci z Wileńszczyzny, którzy przybyli tutaj w latach 1946, 1956 i 1957. Wszyscy oni pochodzą z byłego powiatu wileńsko-trockiego i poza jego granice do momentu wyjazdu na Ziemię Odzyskane raczej nie wykraczali.
2. Por. Nitsch K., Język polski w Wileńszczyźnie, Przegląd Współczesny, 1925, nr 33, s. 25-32.
3. Por. Szober S., Język polski na terenie litewskim i białoruskim [wi] Gramatyka języka polskiego, cz. I, Warszawa 1931, s. 172-178.
4. Por. Otrębski J., Lituanizmy słownikowe w dialektach polskim na Wileńszczyźnie, Język Polski XVI: 1931, s. 79-85.
5. Por. Trypućko J., Źródła języka Mickiewicza. Adam Mickiewicz 1855-1955. Księga w stulecie zgonu, Londyn 1958, s. 315-348.
6. Cytowany materiał gwarowy zapisujemy pełną transkrypcją fonetyczną według zasad przyjętych w Tekstach gwarowych z Białostocyzny z komentarzem językowym pod red. A. Otrębskiej-Jabłońskiej, Warszawa 1972, s. 11-12. W celu zachowania przejrzystości zapisu akcent oznaczamy tylko w przypadku gdy odbiega on od normy ogólnopolskiej oraz przy transkrypcji poszczególnych haseł słownikowych /nawiasy kwadratowe/. Każdy fragment tekstu gwarowego opatrzone symbolami, które są umownym określeniem informatorów, od których dany materiał został zebrany: mała litera alfabetu

spełnia funkcję wyłącznie porządkową, wielka zaś jest literą inicjalną nazwy punktu, z którego rozmowa pochodzi. Wykaz informatorów i przyporządkowanych im znaków znajduje się na końcu artykułu.

7. Por. Pizło T., Błędy językowe polskie młodzieży litewskiej, *Poradnik Językowy* 1936/37, z. 1, s. 471-479.
8. Ibidem.
9. Są to tłumaczenia dosłowne. Odpowiednich form język polski nie posiada, można posłużyć się jedynie formami zbliżonymi, które brzmiałyby: jestem taki/-a/, co już szedł/szła/ i byliśmy/byliśmy/ tacy/takie/, co już nieśli/niosły/.
10. Imiesłowy utworzone za pomocą -łszy dodanego do rdzeni spółgłoskowych, tracą ł w śródgłosie, np.: ziałyśy, umarśy itp.
11. Por. Zdancewicz T., Wpływy litewskie i wschodniosłowiańskie w polskich gwarach pod Sejnami, *Acta Baltico-Slavica*, t. I, Białystok 1964, s. 227-248 oraz Zdaniukiewicz A.A., *Gwara Łopatowszczyzny, Fonetyka, fleksja, słownictwo*, Wrocław - Warszawa - Kraków - Gdańsk 1972, s. 82 i 85.
12. Por. Zdancewicz T., op.cit., s. 227-248.
13. Ibidem.
14. Ibidem.
15. Ibidem.
16. O lituanizmach leksykalnych wspomina K. Nitsch w cytowanym już artykule "Język polski na Wileńszczyźnie" oraz H. Turska w pracy "Język polski na Wileńszczyźnie" [w:] Wilno i Ziemia Wileńska. Zarys monograficzny, T.I, s. 221-225. Listę lituanizmów słownikowych zestawiał również Otrębski /*Język Polski XVI*, s. 79-85/.
17. Zdaniukiewicz A.A., *Gwara Łopatowszczyzny*, s. 111-280: słownik.
18. Kurzowa Z., *Elementy kresowe w języku powieści powojennej*, Warszawa 1975, s. 69-83: słownik.
19. Słownik języka polskiego, obejmujący oprócz zbioru właściwie polskich, znaczną liczbę wyrazów z obcych języków, polskiemu przyswojonych; nomenklatury tak dawne jako i nowo w użycie wprowadzone, różnych nauk, umiejętności, sztuk i rzemiosł, nazwania monet, miar, wag, główniejszych krajów i prowincji; mitologię plemion słowiańskich i innych ważniejszych, tudzież oddzielną tablicę słów polskich, nieforemnych z ich odmianą. Do podręcznego użytku wypracowany przez Aleksandra Zdanowicza [w:] ... z udziałem Bronisława Trentowskiego, Wilno 1861, wydanie M. Orgelbranda.

- /Słownik Wileński będziemy oznaczali skrótem Słow.Wil./.
20. Brückner A., Słownik etymologiczny języka polskiego, wyd. II, Warszawa 1970.
 21. Słownik języka Adama Mickiewicza, T. 1-9, Wrocław 1962-1975, Ossolinoum Wydawn. PAN /skróót: Słow. Mickiewicza/.

LES LITHUANISMES DANS LE PARLER DES HABITANTS DES
ENVIRONS DE BARTOSZYCE /RÉGION D'OLSZTYN/

Résumé

La plupart des habitants des environs de Bartoszyce proviennent de l'ancien département de Vilno - Troki. Ils se sont trouvés sur nos terres du Nord après la deuxième guerre mondiale en 1946, 1956 et 1957.

A la suite d'une analyse dialectologique on a constaté dans le parler étudié l'existence de certaines formes lithuaniennes. Ceci apparaît surtout dans le domaine du lexique, par exemple: b'itník, d'yrvan, g'obg, l'ortaj, obz'ergao, p'ošor, škerst'uvi, š'ešek // šešk, zagar.

On a observé aussi les influences lithuaniennes dans la syntaxe: kapusta możyli za fšystkim źiężona; zamrużyfšy s'e traifa; mała poxovafšy z'otníkof.

Il convient de noter que les emprunts lithuaniens remarqués dans le dialect examiné sont reçus le plus souvent par l'intermédiaire de la langue blanc-russe, par exemple: r'ojšt, pars'uk // p'ars'uk, kul', k'ul'sna // k'ul'sa, kump'ak // k'umpak, Ź'usta.

ЛИТОВСКИЕ ЗАИМСТВОВАНИЯ В ГОВОРЕ ЖИТЕЛЕЙ
В ОКРЕСТНОСТЯХ БАРТОШЫЦ (ВОЕВОДСТВО ОЛЫПТНН)

Резюме

Большинство жителей в окрестностях города Бартошцы происходит из бывшего повята виленьско-троцкого. Они переселились на наши воссоединённые земли в 1946, 1956 и 1957 году.

Во время диалектологического исследования мы заметили в изучаемом языке существование некоторых литовских форм. Они по большей части связаны со словарным составом этого говора, например: b'itník, d'yrvan, g'loba, 'ortai, obž'ergac', p'ošor, skerst'uvi, š'lešek//šešk, z'agar.

Иногда можно встретить литовское языковое влияние в синтаксической области: kapusta motyli za fazytkim zjezona; zamrużyfšu s'e trafa; mała roxovafšu zlotńikof.

Надо добавить, что литовские заимствования существующие в изучаемом говоре были часто приняты через посредство белорусского языка, например: r'oist, pars'uk//p'ars'uk, kul', k'ul'šna//k'ul'va, kump'ak//k'umpak, l'usta.